

3302

~~3302~~ № 383.

Wizyta ślubna

kom. w 1 Akt.

DYREKTOR TEATRU MIEJSKIEGO
WE LWOWIE

383

WYREKCYA TEATRU
MIEJSKIEGO
WE LWOWIE



I.



PAID

PAID

1 2636
№ 383.

DYREKCJA TEATRU MIEJSKIEGO
WE ŁDŹWIE

Wiryta Słubna

~~Odwiędziny~~

3302

Komedya w jednym akcie
proza

Alexandra Dumas, Syna

już dotychczas po raz pierwszy w Polsce w teatrze

J. Gimnase 10 Października 1874. r.

Państw. Teatr Śląski

SYG

3302

Katowice — 1874. r.

Osoby

Gastoni de Sinisua

Lebonar

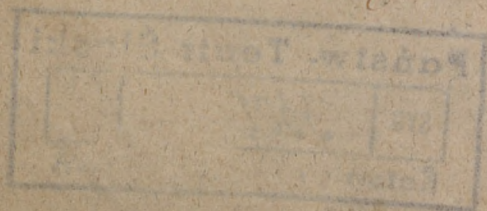
Pani Lidia de Moravse

Pani Fernanda de Sinisua

Bona

Hamierdynet

Prac dweje są na wsi
za naszymi pracami



8-78/6485



R 3032

3
Salonik wiejski

Scena pierwsza

DYREKCYA TEATRU MIĘSKIEGO
WE LWOWIE

Lidia - Lebonar

Lebonar

Oto bije druga

Lidia

ciasi przyjaciele spierają się

Lebonar

to tylko zegarek Pani ^{spieszy} ~~się~~ spiera;

Lidia ~~zaczyna~~

Ah!

Lebonar

Pani jesteś wzmusiona!

4

Lidia

Uwariam to za bardzo naturalne

Lebonar

Stawaj się żeby tego nieuwariano

Lidia wzdychając głęboko

Oh!...

Lebonar

Czy jwi?

Lidia

Tak

Lebonar

Czy jwi wszystko utwierdzone? nieapoz
mniataś Pani nie? nie Pani
nieciatyer -

Lidia

Nie, byłem tyłko już niemyślna o
tym człowieku!

Lebonar

Bądź Pańi spokojna, już o nim
niebiedrzej myślę!

Thamerdyner / meldując /

Państwo Sińska

Lidia / na stronie /

Ja przedtko przychoďte,

Scena 118^a

Li sami Sińska, Fernanda

Bona rósac trachmiesięcne dricłko

Lidia do Fernandy / bardzo ciekawie
mienąc ją od stóp do głów /

Natkoniec! Precier!

6
Sinrua podając rękę Lidii

Kochana Alabino pozwól przedstawić
sobie panią Sinrua. Byłbym najszczęśliwszym
śliwory gdybym to mógł być ucygnić
w dzień ślubu - bo spodziewam
się że Pani będziec jedną z najk.
piękn. naszych przyjaciółek - ale
byłaś Pani nieobecna -

Lidia

Zmuszona byłam wyjechać do
mojego miasta który był bardzo
chory - i w kilka dni umarł.

Sinrua

Pani wdowa?

Lidia

Tuż przyszedł rok.

7

Sirivua

Dla cześci mi Pani wiadomości
o tem —

Lidia

Niewiedziatam gdzie Państwo bawili
(Biorąc Ferrandę za siebie) Odruszkamy
w krótku czas stracony — Pan Sirivua
i ja jesteśmy dawni przyjaciele i zdaje
mi się iż byłem pierwszą powiernicą
jego miłości dla Pani —

Sirivua

To się Pani należało Hrabino.

Ferranda

Maj mój mówił często o Pani — za-
dwie dwa dni jak wróciliśmy i
pierwsza moja wzięta

Lidia

Pani stała cały rok podwólowali?

Fernanda

Pierwsze sześć miesięcy poimniej
zamieszkałam w Bretanii u mego
ojca. Zgryzłam sobie & byłam blisko
niego na stałość. Czy pozwolisz
Pani przedstawić sobie mojego
trzechmiesięcznego syna. Musiałam
go przyprowadzić z sobą, inaczej
niepodobna by mi było oddać
Pani w rękę ponieważ jestem..

Sirrua przewyżając

Fernando.

9

Fernanda

Tak Pani ja go karmię sama i je-
stem z tego dumna - Kłabina zapewne
także miała dzieci?

Lidia

Nie Pani -

Fernanda

Zatuje Pani, to tak zabawnie!

Lidia do Leonarda

Ona głupia!

Leonard

Ale nie nie.

Lidia przypatrując się dzieciąciu? Które
jej podaje bona - Kiedy Fernanda uchyła
rąkoć, Które jest przykryta twar-
dzićcia

Przełiciny - Tuż jest bardzo długi

Fernanda

Spodriewam się. Wariet driesie funtów
 pnyssedtsy na świat - Prawda
 Gastonie wsrak ty go wariet - Idy by
 Pani wiedziata ile cierpiatam -
 Siedziatam ie umre - Idac za ma
 niewie się o tem wysytlbiem - Budny
 Mochany robaciek - Ale jakai radość
 stysrac piwowsy jego kuryk - A on
 nietracit czasu - Thoryerat zavar
 Ale tytko ten jeden var kuryerat,
 zawse się smije - Mśniech nij
 się Tadni do Pani - Widri Pani!
 Spowiadatam się dzień przedtem
 nikht niewie co go spotkai moie
 Moja kurynka byta staba
 troche wresnief jak ja
 23 wrzeca a ja 2^{ty} lipca jej syn

11
jest więc starszy jak mój Gaston
(ma więc ojca) jednakże niemniej
ich porównać ani z postaciami ani
z rozumem — Ten już rozumie wszystko
Większego że jest moim synem
ale nieprzysięć to nadzwyczajne dzieci

Lidia

Jak wszystkie dzieci!

Fernanda

A ja jestem dumna jak wszystkie
matki. —

Bona Maria trzyma dzieci do Fernanda

Pani

Fernanda patrac na zegarek

To jego godzina

Bona

Tak Pani

Fernanda

Pan głodny - Ale jak mu to nie
ustąpić natychmiast ogromnie się
gniewa - Powoli Hochana Pani
(Biedne dziecko na wszelkie ich wychodzi)

Lidia

Ja panią odprowadzę do jadalnego
prostoje (do Leonarda) Ona z pewnością
się gubi -

Leonard

Ale nie - nie. -

Scena III

13

Lebonar Siirua

Lebonar

Ale to idzie jak na kółkach

Siirua

Tak

Lebonar

by się gniewał!

Siirua

Ah mój Boże nie! ale obawiam się
cokolwiek. Niemogłem nieprzedstawić
mojej siostry Pani Moranoe w której
bywałem dawniej będąc kawalerem
głównie zmusza mnie do tego;
ale wolałbym nieprzyprowadzić
jej tutaj

Lebonar

Stacrego?

Sin'rua

Pytasz się?

Lebonar

Tak powiech mi

Sin'rua

Pani de Moranse i moja zona
niepowinny się schodzić

Lebonar

Także powód. Pani Moranse jest
kobieta światowa najlepszego świata
Wikt niemnie nie na nią powie-
dzić - nieskompromitowana się
nigdy - nigdy nie miała kochanki

Sin'rua

Tak to - a ja?

15

Lebonar

Ty! ty byłeś choć ankiem Pani de
Moranoe - To ty mówisz, gdyby to było
prawdą, ty ostatni powinien być o tem
wspominać - Szczęściem że to nieprawda.

Siirua

Takto nieprawda?

Lebonar

Dowiedź mi to.

Siirua

Ostatni! - wszak ty byłeś jedynym
naszym powiernikiem - (Lebonar
zapomniał się śmiać) Co! tu śmieć.

Lebonar

Bawisz mnie

Siirua

Co! znaczy ten ten sydevery

Lebonar

Co to jest bydi hochan them kobiecy?

Sinrua

Co to jest?

Lebonar

Tak

Sinrua

Tebi tego niewiesz w twoim wieku
to już niebezpieczn wiedział nigdy

Lebonar

^{powód}
~~Tedra~~ (więcej) abys mi wytłomaczył

Sinrua

To jest albo niejest - to niepotrzebuj

tłomaczenia

Lebonar

Węc to jest czyn

Sirius

Naturalne

Lebonar

Także jest zasada cynu!

Sirius

Wiesz że jesteś nierówny swojemu
badaniem

Lebonar

Zasada cynu jest żeby go można
dowieść – albo przez świadków którzy
go widzieli lub też przez ślady które
porozstawia albo też przez opowiadania
lub tradycję. – August po śmierci
wstąpił do świątyni Numerius Atticus
widział go i opowiadał publicznie
Żył IX stulecie do narodu i 93 osób
ogłosiło wolność Francji do sa cynu
nierówności – Idź jest świadkiem

pewność lub tradycja która dowie-
 dzie że ty byś kochankiem Pani
 de Morvanse? Czy jesteś gotów jak
 Numerius Attikus publiczną swoją
 przysięgę ogłosić do zdawanie jak
 Maria Tereza Szenie - wydrukować.
 ja w przyjaciela ludzi jak Morat
 Czy to jest w historii w legendzie;
 lub w ustach ludzi - Ty byś sobie
 życzył żeby to było byś - ty który
 twierdził że byś - gdyby nawet
 byś - Czy mówisz ty do Pani de
 Morvanse przed światem - Czy sądzi-
 jesz ja wobec sąsiadów - Czy
 wolał na nią siostrę luba
 kochankę / Czy masz od niej choć
 jeden list - Czy ona nie ma

19
prawa wyrzucić cię za drzwi gdybyś
wspomniat o czynie który mnie tyllko
istnieje w twojej imaginacyi — Natomiast
gdybyś potrzebował dowiedzieć tego czynu
dla ocelenia twego ryja lub honoru
czy mógłbyś to uczynić — Nie! a zatem
to nie jest — To jest prawda, co mówię
dowiedzieć — a niemożna dowiedzieć co nie
jest prawdą — Śniło ci się mój drogi.

Sirruwa

A koniec tej rozmowy?

Lebonar

Jest tu Pani de Morause jest dla
ciebie jak dla mnie kobieta świata
tego samego świata co twój Matka
twoja siostra twoja żona — Kobieta
a której bywałeś czasem na obiadach
będąc kawalerem — i którejś obowiązku

20
musiałeś przedstawić swoją
żonę kiedyś się ożenił - ponieważ
jest godną swego ~~zawodu~~ -
uszanowania.

Sinrua

Uszanowania dobre - szacunek nie
Szacunek i uszanowanie to zupełnie
nie to inne - Uszanować możemy
pożycie; szacunek mieć tylko dla
charakteru - Ty jesteś kawalerem
jest to stan który ma swoje dobre
strony - ale ożeni się jutro z dziewczyną
czystą, skromną, niewinną, uroczą,
a poślubi się na tydzień jak
biedzie wtenczas uważa wszystkie
kobiety światowe których
tyś Hochankiem aiby użył.

21
i strwonić twą młodość! — Zobać
w jakiej ilości nie mając pogardzić
zagrzebień je na równi i jaki grób
wspólny wykopiesz ałbyś tam wrzucić
pomieszanę martwych i niecieranki
wielkie panie i kobiety tego prowadzone
i niech się tam rozmatają, jak mogą,
godne siebie. Też ich prześladują
niepowinny były ułude — ale prześlado-
wane je ponieważ im dowiedzieli-
się uległy — To ma być miłością,
dajmy pokój — daj więcej przyjem-
ność — i jeszcze jaka przyjemność!
Lebonar

Inaczej mówiąc, jesteś jak wszyscy
ludzie moralnym według okoliczności;
dawniej miałeś zdanie kawalera

dziś rozonujesz jako romanty-
 To się nazywa najprzód miłością
 własną, potem niewdzięcznością
 Lovelas umarł! Wiek się
 otwiera prędko. —

Sirius

Wielkie słowa

Lebomars

Gdyby więc Pani Moransee była
 owdowiała w czasie pierwszego
 twego zarumowania nie byłabyś
 się z nią ożenił

Sirius

28

Wierostata wdowa - wnygtho wige
ratatwione

Lebonar

Niebyłbyś się ożenił.

Sirius

Wia

Lebonar

I cóż za powód dałbyś tej podłości?

Sirius

Lebonar!

Lebonar

W tem słowie niema nic drzeli-
wego - jest to tyłko przypuszczenie
A zatem twój miłość byłaby się

skonięczyła właśnie w ten czas
kiedybyś ją mógł wyznać i okarać
i byłbyś zostawił te niesprawiedli-
wą kobietę, żalowi i wyrzutom
sam nieurując żalu i wyrzutów

Sinqua

Ależ ja ją i tak zostawiłam
żalom i wyrzutom — a ty
widniesz w jakiej sukni nosi
żałobę po miłości — cnotę i po-
mgę w dodatku. Ależ nie
ma żalu, nie ma miłości wcale.
Ty tej sprawie — ależ to wsty-
dno nieprawda. Z pewnością
nikt szczerzej odemnie nie
pielegnował tej premycaney

25
miłości która moralności narwali
wielkim słowem wiarotomstwa
a chociaż niejestem głupeciem jak
ty twierdzisz zadaniem sobie tyle
pracy aby te miłość wnieść pod
swoją psychologię - filozofię
chemię - i oświ reultat: Wiara-
Tomstwo jest to miastura, którego
żywioty teraz się czasem ale nigdy
nieśladę, się obliczyć - Żywioty
który kłóci się przynosi składa się
z wywróconego ideału zgodności
stabej - z elastycznej moralności
z wyobrażenia z maconego z temi
romanowami - z temi książkami i
z temi przykładami - z ciekawości
wzruszeń - ukrytych pod imieniem
~~wzruszenia~~ uczucia, pragnienia

nieberpieczeństw - wotkosy
 upadku zawrotu i z wosyatkich
 głupstw które są potrzebne
 do oholierności - Młodym
 przynosi swego Honia - Krawca
 sposób wiązania Krawaty, i pojęcia
 tenorysty prowincjonalnego -
 uścisnienia mechaniczne i t. p.
 słowa, któremi rucal w średnie
 i którech już miedzy niechęć;
 oświadczenia którechby nie
 przyjął nawet wyborec z Se. Fl.
 zniszczenie i cyrenie roslac
 onegdym - ponieważ Młodym
 ani Flory (podjęta, nie flaxty;
 na koniec, to co narywa
 honorem, to jest w razie

exptorijj — sranas dostania po-
 tierkow — zachowac je, lub zabic
 otowielka, ktorego sie skradlo —
 albo co jemore smutniejsze, is'e'rye
 z roneg zhanibiony i wypredrony w chalu
 gdzie jui niema serca. Prar ogien
 wrnieciony — jedi fiakne z spuszczo-
 nemi storami — prokój w odleglym
 prokoku — pnerorne zamki — driebione
 thanapy — przyjaciele, ktorych trzeba
 unikat na ulicach — stugi, ktore
 trzeba przekupywac, ustugi roinego
 gatunku, ponienia roinego rodzaju,
 pneroine brudy — Oblia, ktori
 rokkladaj ^{zgrozmadz} przyjacielu worystakne
 te rywioty a jesi samo z najdrie-
 jeden gxan sranunku, potgwan-
 kryje

półgraua

cinu

miłości, dymek godności, pręgi
 na kolanach
 (opowiedzieć to w Rymie

Fator - fator - fator - 2 kędy
 wiślibyśmy miłości dla naszych
 matek, ion, ców, gdyśmy
 ja tam miścili! Lnicowanie
 cyste - ja ci to mówię - Fator
 chaj - kiedy widziałam w tej
 chwili ^{moją, rone} moją, rone, mówię
 tak swobodnie o swojej miłości,
 o swoim dziecięciu z Paris
 de Morvanse, miatem ochoty
 wypchnąć ja ra drzwi wotaj
 Uciakaj - ja byłem Kochankiem
 tej niesreśliwej -

Lebonar / proszajac mi /

Zgoda! masz zupełną słusznosc!

Sińska.

Jeszcze dalej?

Lebonar.

Uchona! Boże! jestem zupełnie tego
zdania.

Sińska.

Wice Lwoje teraz niejako Kazanie?

Lebonar. Proszajac

swossa próbka. Chciałem wiedzieć, czy jesteś
jeszcze za Kochanym w parii De Morance;
obawiałem się tego, widząc cię tu wracającego.

Sińska.

Ah! jak cię miło słyszę.

Ale przez trzy lata, przez które politykatem te przetrzymał,
 nie byłem nawet przecie zgodni zadowolony.
 Zaraz mi się natężyło w nosy. Tęż też, ile wy,
 pryncypów, rozdrości, ^{ależ} niepewności i obawy!
 Czy wiesz, ile razy pani Morawce i ja byliśmy
 sami, co się nazywa sami?!! Nigdy ci o tem
 nie mówiłem, bo byłbyś ze mnie zadowolony;
 To nie do uwierzenia, serdecznie się usmiejesz.
 W trzech latach dwa razy; raz w Lyonie, drugi
 raz w Paryżu. Trzeba było wyjaśnić, żeby
 dojść do tego, znaleźć się w hotelu, gdzie
 trzeba było udawać przed innymi podróżnikami,
 iż się nieznajemy i chwytać najpiękniejszą sposobność
 a kiedy przyszedł do niej, podpisywał się:
 Adela, jakby był dawną przyjaciółką z klasz-
 toru, ona podpisywała się: Alfred; to koresponden-
 cyja, którąśmy prowadzili. Na koniec pierwszej dnia
 przedziwnie jej zaczęło, zamarło panie zamyśliło,

aby nie być szczerym; nie Kocham panią, ale ją
zastęgujesz, by cię Kochano — Zemię się!

Lebonar.

Jak to skromnie!

Sinrua.

Myslać dwa słowa, nie mogłem nie mądrzejszego
wymyślić.

Lebonar.

Coś ona powiedziała?

Sinrua.

Upadła prawie martwa.

Lebonar.

O! do diabła!

Sinrua.

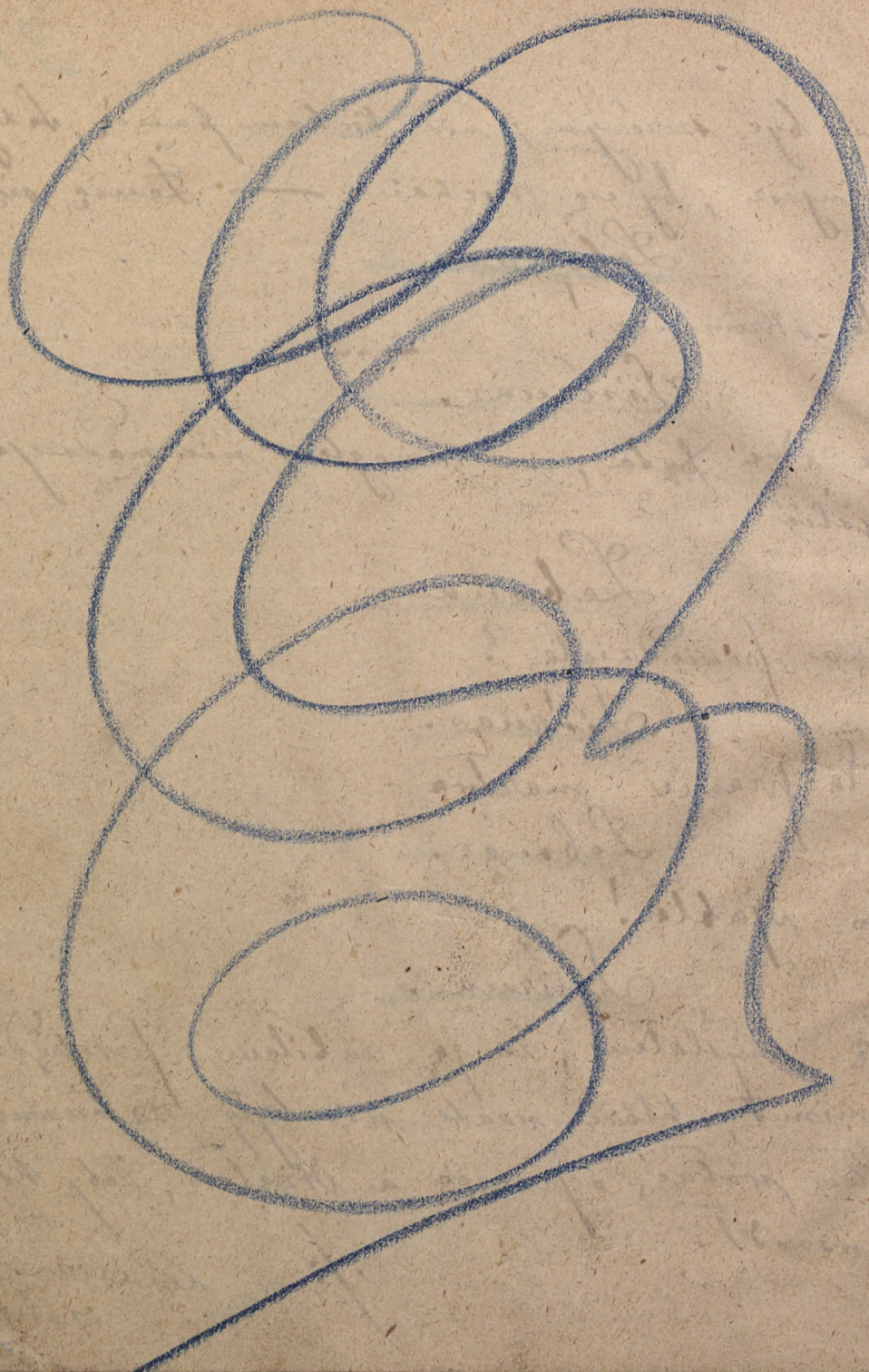
Chwilę myślałem, że ją zabitem; przepędziłem
przebieżki, które realnie nie były zabawne;
chciałem wstać, o pomoc a działać, żeby kto
nie przeszedł.

:/

Lebonar

11 alwene

31a



/:

Lebonar.

Nakonice ... ?

Sinrua.

... Prayzła do siebie sama.

Lebonar.

A potem ?

Sinrua.

Polem powiedziała mi: „Dobrze panie, że ci się”

Lebonar.

I tu nie brak skromności; a potem ?

Sinrua.

... Chciałem się jej wystruszyć.

Lebonar.

Ołóż, mówilem sobie, mierzyma rękę się zjawi.”

Sinrua.Ach! Kochany, ja tylko jedną mam zastęgę, ale ją
mam; jestem nadawcą jej szerszy. Nie mam
ani stany, ani słoty przedziwności. Co cześć,

wymaga; co uważam za dobre, mówię. —
Kiedy się przedstawiłem u pani de Charance, ona
opuszcza swój dom.

Lebonar.

Przyjdź do niej?

Sinrua.

Przepraszam! Jest głupi. Ale czy wieś, że się nie,
niecierpić dla czego.

Lebonar.

A ona ci odpowiedziała?

Sinrua.

Odpowiedziała mi: „Byłeś mądrzejszy ode mnie, Drigunje
Ci. Alfred. — Kiedy się znowu, prosiłem jej
list zapraszający, jak wysłankim znajomym. Długo
odtaliśmy jej wizyte, przyjechała nas bardzo mile;
wysłanki jest jak najlepiej.”

Lebouar.

Ah! Kobiety, Kobiety!

Sinrua.

Co to znaczy?!

Lebouar.

To cała Twoja historia?

Sinrua.

Tak.

Lebouar.

Nie wiesz nic więcej?

Sinrua.

Nie. Coś więcej?

Lebouar.

proszę zacząć Sin., aby się
przybliżył, by mógł mówić z ciebie
kiedy pani Morance była / patrzy, czy go nikt nie
słucha i mówi jeszcze ciszej / Kochanym Don Alfons

Sinrua.

Co to jest... Don Alfons.

Lebonar.

Hiszpan,

Jest to pierwszy Kochanek pańi de Choranie, który
 miał włosy czarne, ^{policzni} ~~nie~~ różowe, ^{policzni} ~~policzni~~ oczy niebieskie,
 zęby białe, wargi ^{koratawe} ~~policzni~~ i który miał wyraz, jak
 wyraz hiszpanie wargi nie wymawiać, jak goły
 morit etc.

Sinrue.

Kto ci to bajkę powiedział?

Lebonar.

To nie bajka, to fakt.

Sinrue.

Masz świadków, widzialis? Numerius Illius....

Sinrue wieciora

A to głupie

Lebonar

Skoro ci mówię że tak jest - Czy
 powoliłbyś ci być opuszczać de
 kobietę, tak szorstko gdybyś

niemał jej postępowania? Ty jesteś ³⁶

zdobywcą — jesteś Kochankiem. nieważ,
co ci już powiedzieli: ja nie mam ena-
renia, jestem powiernikiem Młodego
się nienawidzę — Mniej jestem szczęśliwy
ale wiem więcej — Wszakże przed
przechodzą spótnego pałacy się
dom, jak ci co w nim mieszka —
Ja przechodzę widzę jak się ogień
roznieca i jak go gasić — Ty to zgasić
ogień Alfonsa albo jeżeli wolisz
nieboszczyka Alfonsa — Uważaj się
jako podpałacz a tylko gasić —

Sin'ra

Th opowiadaj to bardzo komuś

37
Lebonar

At. więc, ona rewiata z Alfonsoem
w roku 1865

Sinrua

Sześć' dziesiątym piątym?

Lebonar

W Pańdzierniku r. 65

Sinrua

Atk ja byłem w Gwinc w roku 64

Lebonar

To dowodzi że sącigna od wiseni
a Monery weranie stiweth

Sinrua

To niepodobna: Ona była samotna
a potem ona nie miała do tych
kobiet —

Lebonar

38

Ja mroczyni Młodych się choche
tylko w pewnych miastach. Ja
znatom wielką i poeciwa damę
Młota Hochata mnie tylko - w miastach
Dombat tego Metru. Nie wiem co
jej to miasto przypominato - ale
pod iadnym warunkiem niechciała
mnie Hochac' gubindziej. Muszę
i to wyznać że kiedyś my już
tam byli Hochata mnie serdecznie
cytują dalej

Sierua

Cy już wogółko?

Lebonar

Pnynta w ten dzień ponieważ chcieli
odebrać listy Młote don Alfons

aniat u siebie i niechciał jej
zwrócić - jest to bowiem Młoda
Młoda chce żeby jej rawore listy
oddawano - Oddad też postanowiła
podpisywać swoje listy - A. H. Fred
pisze do ciebie i do innych -

Siostra

Jak to do innych?

Lebonar

Moi. Ja tylko te historie mam.
Jednakże są one od niedawna
jest now coś nowego - Bywa tu
jakis straszny Anglik
Siostra

A dla oregois mnie niecupredet
kiedy się to dzieło

40
Lebonar

Wybornie. Czyż to pismo / potkane
list

Sin'rua (chce brać)

Znam

Lebonar

Czekaj! według swych praw. Przy
głosz mi i niepowiesz nigdy
Pani de Morvanse iem ci potkane
ten list?

Sin'rua

Przyśięgam!

Lebonar (na stronie)

Na co komu fałszywej przyśięgi?

Sin'rua (wytając)

"Mój przyjacielu..."

Lebonar

Pryjaciut, to ja.

Sirirua (prytajac)

" Mój przyjacielu w niebytności Gastona

Lebonar

Gaston to ty - patrz dokoła

Sirirua

Sierpień - r. 64

Lebonar

A ty byłeś od czerwca

Sirirua

A ja byłem od czerwca

Lebonar

Było to więc dwa miesiące
później. —

Siriua

42

Wiemaczej

Lebonar

Prypominać sobie że byłeś
niebecnym —

Siriua

Tak pojechałem odwiedzić Chorę
Matkę

Lebonar

Właśnie w czasie swego wyjazdu
pisał ten list — czytają

Siriua (czytając)

Inna mi monicenie mój przyjacielu
pod niebytmość Gastona
widzieć A.

Lebonar

A. Alfons.

Sinrua

Proumiem dobre

Lebonar

Proumiesz.

Sinrua

"Proyjinij mnie wisc dui u siebie
oddal sturbe, agdyby mi jakie
nieberquienstwo groito zwob wotnia
znatk um'owiony" Wisc ona
do ciebie choduta?

Lebonar

Czsto. —

Sinrua

A mnie tharata wyj'edrac' do
Lionu lub Hawon —

Lebomiar

44

Wszystko to moja tajemnica - a potem
dla ciebie wszystko wcale niebezpieczeństwem.
Ponieważ to ani młoda panienka
ani wdowa która mogłaby poślubić
otwierałaby żonę innego. Wtedy
wistotnie sądzą że więcej kochała
ciebie jak don Alfonsa, ale musiała
wyciąć co on chciał aby odebrać
swoje listy - tem więcej że mu był
znany nowy jej stosunek - lecz dopiero
11^{go} Października odebrała ostatni
listek

Siniva

Wrota 65 -

Lebonar

Srećdziśia, tym piątym

Sinivca

Więc na moje trzy lata?...

Lebonar

Don Alfons ~~winien~~ i blisko

piętnaście miesięcy

Sinivca

Co u ciebie?

Lebonar

Rachunki są odbywały. Precu
to było pryncypalniej jak gdzie indziej
A wreszcie Pani de Morance tak
usilnie błagała jak moim
uwarac' z tego listu.

(Podaje list Gastonowi)

46
Siirua /wytajac/

"Tak przypominam sobie wszystko
i nie ratuję nic..."

Lebonar /pigu/

To nie to - nie.

Siirua

Prezisi to takie jej pismo!

Lebonar

Tak, lecz to inny interes... 'dey'! 'dey'!

Siirua /patrz na kopertę/

List również adresowany do ciebie
Lebonar

Do mnie?

Siirua

Powiedno! i ty także? ty bogactku!

47

Lebonar

Wtaściwie ni. —

Siiirua

Pojmujś dła czego mi nie niemoiwa

Lebonar

Stuchaj — Stuchaj — Ja uwaras

to było... Niemoiwa nawet powiedzia

Tneba osobnych wyrarów na te odcien

Siiirua

Więc nas już cterech!

Lebonar

Cterech?

Siiirua

Ty — ja — Kierpan rrr

Lebonar

Wię ale nie tyłko Kierpan ty i ja

Siiirua

To wszytko jedno — lord anglik — czy
przynajmniej jest lordem

Lebonar

48

Lord Gamberfield

Siirue

Jak do? ten stranny Anglik rudy na
Młodego niemogła spojrzeć ser ~~nie mógł~~

Lebonar

Młodzi często się emienią

Siirua

Wise nas osterch - Zagrajmy wista
Ty wien jak ony mawiamy prodo-
bnego rodroju Młodzi?

Lebonar

Dostkonale; ale ^{nie} potrafi mówić
tem więcej że o twoja iona

Siirua

Scena IV

Cisaru Fernanda
 niosąc dziecię

Sirrua / biegnie do Fernandy i siada

Ah, mój Taty aniele, jak ja cię Kocham
 Fernanda / całując go

A ja! / (spostregając Lebonarda) Ah nie
 jesteśmy sami!

Sirrua

Pred Lebonardem moiny mówić
 wanyetko to drugi ja
 Lebonar

Od roku 65

Sirrua

Wiek ci opowiem co mówiłem w tej
 chwili - i co myślę o tobie porównując
 cię z innymi kobietami;

50²

Fernanda

Jam nielepszą od innych tylko mnie
kochasz

Siriua / Biorąc dzień i całe serce moje!

Ah ten drogi mój

Fernanda

Ostroinnie nie tręś nim tak bardzo
on dopiero śniadł

Siriua

Jedziemy

Fernanda

Nie mówiąc Pani Morawie zaprosiła
mnie na obiad

Siriua

Poryj się

Fernanda

Powiedziałam i zapytałam cię czy
możemy zostać —

51

Sirruca

Powiem Pani Morana że mam
interessa w Paryżu. —

Fernanda

Ależ niemożemy wyjechać potki-
się dzieci niepuspi — Wprowo-
niemświe. Ty wieczór że jemu trze-
muryki żeby usnął — Tak rano go
ja mu rągam piosenki

Siada do fortepiana

Lebonar

To rach wycający obraz,

Sirruca / kładąc dzieci do Lebonar

Powót — ale jeżeli uwarateś za
wytkne przestrodze mnie przed
dwoma laty, mogłeś mnie przestrodze
przed dwoma dniami kiedy eis upr-
ditem że będziemy tu zwiżyta i bę-
ty być także

59
Lebonar

Mówię ci przecież że nikt nie wie;
wynajdziesz powód niebywania więcej
i koniec

Sirius

Obo moiesz być zupełnie spokojny
[Wierze tego przekłada dziecię na drugie
ręce i wrzucił nim ramiona kusiak! Fer-
nanda gra ciągle pieśń - Chopina

Lebonar

Obudźcie dziecię - uważaj

Sirius [podając dziecię Lebonardowi
Wszystko wiesz kiedy wszystko umiesz
lepiej odemnie

Lebonar [biorąc dziecię które usypia

Biedny Papa gniewa się na swego
przyjaciela Lebonarda że mu powiedział

prawdę - a męownicy nie lubią
 tego jak dzieci nie lubią róg.
 Kiedy pomysł, że i ty kiedyś
 wyrosniesz na męownika
 i będziesz chciał chociaż kochać
 i ryć / byś sobie żeby one tylko
 ciebie kochały - jak gdybyś był
 sam na świecie - i kiedy ci się
 będzie zdawało że cię uwielbają,
 osadzi cię na koniu, aby biegać
 za innymi - i kiedy się dowiesz
 że cię niekochają - sam już
 niekochający, będziesz zgniewany
 i zostaniesz nagle rasdrośnym
 jak twój młoty papa ucygni-
 to natychmiast.

Bedriem więc głupcem jak my wszyscy
 mój miłutki Kochaniku, i spędzić
 innych którzy będą tacy głupcy jak ty
 a oni mów innych również głupich
 jak oni i tak dalej - proki Pan
 Bóg już niebędzie potrzebował głupstwa
 ludzkiego - co potrzeba jeszcze długo-
 Spij mój Kochaniku - nigdy nie
 lepszego nie zrobisz. Co mnie pociesza
 to że głupstwo mej rodziny ratuję
 mało się na mnie ponieważ
 umrę bez potomstwa
 (Siemka dzień)

Fernanda

by spi?

Lebonar

Dostkonale

755
Fernanda /widząc Lebonarda kuszącego
tego dziecię - a Siirua piorącego do Siirua

Biedny Lebonar /kierując mu nosić dziecię
twojego syna

Siirua

Cheć sam. Uwielbią go - Aż miasto
coś przysac' -

Lebonar

Prawda uwielbiam dziecię jak
wszysty kłony ich niemają -

Fernanda

Daj mi go - wolę żeby weraśie tego
upadku opat w cieniu drzew

Lebonar

Jako tam ranione

Fernanda

Idzieć bona?

Lebonar

Musi być z wojnicą -

Siirua /długo ich uprzejmie wychodzi /on piorze dalej

Scena V

Siirua pöinij Lidia

Lidia / wychodząc do Siirua która prosi
ciągłe - i podarł jej kielicha kielicha racysty,

Pan Siirua zostanie z nami na
obiad nieprawda?

Siirua / wstaje

Ah to Pani? Wie niebiedny mieli
zaryzykować siedzieć przy jej stole. To
właśnie chciałem pisać niebieda
pewny że się nią zobać

Lidia

Jak to chciałeś pan wyjechać nie
porozumiewaj się ze mną - gdy tam
czasem ja byłabym bardzo szczęśliwa
rozpościć jak najopieśniej z Panem
Siirua słowniki które się za mierną
wznowę przyjdzie - Ona takła młoda -

57

Sivrua

Wistety! Będzie to jedyna wryta
która, mieliśmy zaszyć tożycie
Pani - wracamy do Bretanii

Lidia

Drustaj?

Sivrua

Tego wieczora

Lidia

Trostaniecki tam panstwo

Sivrua

Laty rok

Lidia

A później - cze ryć?

Sivrua

Bardzo mielibne

56
58

Lidia

Innem stawy - nierzytyś sobie Pan
abyś się widziała jeszcze z jego żoną,
Sirrue

Mój Boże Pani są prosiennie...

Lidia

Skótko mówiąc - niechże Pan aby
jego żona została przyjaciółką, dawną
jego przyjaciółką.

Sirrue

A szczególniej dawną przyjaciółką
don Alfonsa.

Lidia sumienana z rzeniem...

Co Panu mówi o don Alfonsie?

Sirrue

Co to Pani obchodzi - czy Pan
zapomniał fakt —

59

Lidia

Jeden tyłko ostawił mógł Pan
to powiedzieć Lebonar

Sirsua

A jeżeli Lebonar powiedział to
musiał powiedzieć jeszcze coś
innego

Lidia

Niemoina więc nikomu ufać

Ah Lebonar to niegodnie

Sirsua

Ten więcej że Pani raptacitas
jego miterenie —

Lidia przewidywaniem

Tak! Masz rację Pani Sirsua
leż Panieka niemożdyć umię
wprzejmij — diegnij się na mnie
bądź zdrow

60

Siriua

Niemam prawa gniewać się - Wolno
Pani robić co jej się podoba, tyllho...

Lidia

Tyllho?

Siriua

Tyllho przynajmniej Pani nie nieważa
moje wspomnienia kłopotliwie
zastanawiać. Kiedy już wspomniatem
o moim ożenieniu - a jeżeli Pani
tak skromnie objawitem moje
maternostwo - to dla tego tyllho nie
miatem przerwicie iść mnie oszuki-
wać chociażby mi to wazy przy-
szła być bytem przedwora twoją
miłością.

Lidia

To była prawda.

Siirua

Leer don Alfons był pierwszym
Pani Hochanthem - Leer ponieważ
o tem mówimy - chciałbym
wiedzieć przez ciekawość - jak
mogłaś Pani piękna, młoda, bogata
panowana - dobrze urodzona, i oświe-
cona - a szczególnie mogłaś
czekać ~~mogłaś~~ zacząć od tego
Iberyjczyka z głupim uśmiechem.

Lidia

Jak ²uchitam się, to był ^{wise}poera, tak -
on mnie nudził. ~~tak~~ się ożenił
Takla jest w dwóch słowach powieść
o pierwszym bracie Nobiedy

Sirrua

A inne błędy?

Lidia

Tę, naturalnie w następstwie - jak
pociąg przez otwarte drzewa.

Sirrua

Czy to Pani mówisz? Pani?

Lidia

Ah! mój Kochany pytasz mnie - odpowiadam ci w sposób stosowany do mego
teraźniejszego położenia. Te błędy mówię
że się wstrzymać po pierwszym błędzie
po pierwszym zeznawaniu, szczególnie
osnutane i roztawione samotności przez
otwierała błędy Kochaty - nawrócić
się cicho i odważnie - zamiast upadać
coraz nżej - takie błędy mówię
ja ci zapewniam -

Sirrua

Le hochatás albo zclawato ci się, że
 hochan Alfonsa to ci przebacam
 boś mnie niernata wtedy i niewiele
 mnie to obchodzi — ale iś go widywały
 kiedy byliśmy z sobą najpoufalej, w ten
 sam sposób jak dawniej — to się nie
 zgadza — albo raczej zgadza aś nadto.

Lidia

To był jeden dowód więcej miłości
 dla ciebie, ten większy iś niemo-
 żnam się nim pochwalić.

Sirrua

Tylko tego bratnowato.

Lidia

Don Alfons zasłrośny jak Hardy
 Hiszpan — rogniewany iśm go opuszcza
 groi mi iś codośle moje liśy

Sirrua

64

Nednik!

Lidia

Ah tak! nednik gdy bym niebyła
przystata na to że przyjdę je odebrać pod
dawnymi warunkami. Jedyna rzecz
która otrzymanam od niego to że pozwoli
lić mi przyjeść do Leonarda zamiast
do ciebie —

Sirrua

A dla czego wlatas do dom Leonarda?

Lidia

Leonard był swoim przyjacielem —
jego dom był prawie twoim, to mnie
prosiłato trochę —

Sirrua

A wieles pisałaś listów do don Alfonsa

Lidia

Dwa

Sirius

Zawsze dwa.

Lidia

Imały niecierpiąc, cy bilecik który
mi oddał w dodatku.

Sirius

W dodatku! Ah niecierpię mi było
powiedzieć mi wyszło jak przysłał
na ten beosztyny handel—

Lidia

Myslałam o tem ale byłoby prosta
moje listy męrowi. Było Otello—
niebyło wyboru jak widzieć— ah
ile ja cierpiam— nareście oswo-
dona od tego widma— j. kudy
mogłam sobie powiedzieć i jui

jestem zupełnie twój — pewna że
 się niedowiem o nicem — wchwilę kiedy
 miałam być szczęśliwą — opuściłś
 mnie nagle — Byłoby kara na twoją
 zastawę — przyjmę — ale chociaż zastawę
 znowa niemniej ciżka jest kara!
 przeciwnie. — By wiedzieć wgośdnie po
 twoim odjeździe oświadam się. — Gdyby
 nie lebonar jużbym nie była. —

Siniva

Wiesz z wdzięczności...

Lidia

Nawet nie to mój przyjaciel — Kiedy
 odrzykasz odnowie cięsam się zupełnie
 zdenerwowana — i moralność była
 niweczona — Cięsam potrzeba tego
 doszłam do cięhwości wrażeń ter
 jutra — miłości ter miłości — spotkanie
 beriniennych. Pocz miłości tak

wiele cierpię - cutam się tak
ponizoną - że chcę tam ja, i hanie
poobrywać Mnydta - wlec w bocio

Ten biedny Lebonar - proszę ci
czy on mi mógł wrócić moje
stracone i tudzenie. Idzie mi tam
głowa? Wie - słuchaj - Lebonar
w uniesieniu nie może sobie
wystawić nic śmiesznego. -
chcę go nie zapomnieć - i zawsze się
będę niego śmiać! -

Sierua

Wierzę, że ja tak daleko doszedłem! ?

Lidia

Pytasz mi się o wszystko - ja ci
ani nie wiem o wszystkim - co ci to służy
je ja byłem metrem - oh sethacne
Howo - lecz trzeba go powiedzieć

je byłam metresa tego lub owego? je
z jednego chcecie mi się śmiać a wspo-
mnienie drugiego pobudza mnie do
Ter -

Sinrua

Co mnie do tego... mnie do tego je jedna
cząstka twego życia należała do mnie
i w tem czasie sądziłem że mnie
kochata a tyś mnie oszukiwała,
idzie mi wreszcie o to że se mnie
kpiła - i je będąc śmiertelnym dla
ciebie drść jestem nim dla siebie
bo nakoniec jechał w owym czasie
kociątkiem do Sionu lub Hainu, to dla
tego je cis kochatem. —

Lidia

Czy to prawda

Sinrua

To z pewnością prawda - bez tego po co
bym tak pojechał?

69

Lidia

Ah jakże jestem sreśliwa! Bądź
 spokojny — ty niebyłeś śmieszny — ja
 tyłko cię kochałam — całowała
 robiłam myślatam tyłko o tobie
 i swój obraz zawsze był tutaj — Wyobraź
 sobie — niedawno temu wpiwnien wieczór
 chciałam Monicornie zobaczyć to po-
 mieszkamie w Hawr gdzieśmy tak
 stodkie spędzali chwile wspólnie.

Pojechałam — przyjechałam sama do
 tego Hotelu — w tej godzinie w której
 tam byliśmy obje — i tego samego
 dnia 30 czerwca — To było też samo
 miejsce — ci sami ludzie — ta sama
 gwiazdista noc — przyjemna — ciepła
 Moimaby powiedzieć że natura
 stała się naszą współniczką — nie już

niezmienię tyll'o że ciębie sam niebył
 że mnie już niekochają - i że byłeś zinnym
 kobietą - to jest że śmierć zastąpiła życie!

Przeżydałam się w lustro hotelowym -
 czy to ja? Ciężko było się porwać - Koby
 mnie widział mógłby sądzić że w salonie.
 Mówiłam sobie, Przeciwnie niejestem
 brydłką! Dla czego on mnie już niekocha?
 Ucieszałam się tak jak ty lubiłeś - wtenas
 kiedy coś we mnie lubiłeś - Przepędziłam
 tak noc całą - przypominając sobie
 ptaczę - i wróżkę - Ojciec wspomnień!
 Ciągle mi się zdawało że otworzysz drzwi -
 Zadniało a ty nieprzyjeżdżałeś - Serwisy
 stały na kominie - zerwałam jeden
 kwiatek który oskubałam i schowałam
 do tego medalionu - który mnie nieopuszcza
 odtąd (cały medalion) To tak miło wciąż
 wienić choćby w kwiatkach!.. Ah niemożemy
 już o tem.

71
Sirirua

A z drugiej strony medationu jest
zapewnie portret lorda Gambesfield

Lidia

Prawda — Szeregótni wy jesteście — wy
mężczyźni, niemożecie pojąć żebyśmy
niespodziany iżera we Frach kiedy
nas opuścicie — Trzeba się stać
zapomnieć o was — a wreszcie wronk
i my mamy ciato i gości jak wy —
Dla czego na tym świecie gdzie nie
nie jest wieczne — i tak tylko miałyby
być wieczny? —

Sirirua /patnaczy mocno woczy

Pojmuje don Alfonso Młody podobno
ma być piękny — pojmuje Leonard,
ten jest rabaun — ale nierozumie
lorda Gambesfield brata —

Lidia

72

Prosimien ja dwóch pierwszych druzh-
jici! Zapomam ci drugim - nie jest tak
subarnym jak sobie wyobrazasz - Zgadz
salwenty - nozi wazy - jego wlosy mniej
rude - prawda ci nadze - Iroszke schud
mowi lepiej po francusku - Tharat sobie
uprawic' zab który mu bratnowat z prada
tak wyglada naturalnie - i to nawet najpi-
kniejszy z jego zabów. Otworze przywoity
dawnej familij - otworze Pawlaonentu
niermiernie bogaty - co nie niepsuje -
ores' kroc' sto tysicy dochodów. Oreni sie
ze mna - bede ^{marzysia angielkie} raderynia w Anglii. -
Gusla zmienaja sie wiekiem - a na-
niec - tak jak wam sie zdana kochac'
kobiety ktore my uwazamy za głupie i brzydkie
rowniez sa meroryni - dla was subarni
nie niernawazy - ktory dla nas sa, pociagaja-
cy - Dla nas kobiet niema meroryn
brzydkich - ani głupich - sa dwie kategorie

~~mężczyzna~~ - ci którzy niekochamy
 ci wszyscy do siebie podobni - i ten
 którego kochamy a ten niepodobny
 do żadnego - Oh! serce ludzkie! Ciądo
 ludzkie! Tajemnice

Siriana

Wiesz Kochasz lorda Samburgfield
 więcej jak mnie Kochaś?

Lidia

Wiesz nie ale to pewno ie inaczej -
 natura ludzka ma różnorodne zmiany
 a Bóg miał pancerzową dobroć - a co nas
 doprowadzić do śmierci bez umiarkowania
 aspotwierdzać według drogi pewne
 zdrwienia, pewne niespodzianki które
 nam dają otuchę do życia - kiedy myślimy
 umierać - Starożytni narywali
 to metamorfoza

Siriua

74

Wise on jest Pigmationem?

Lidia

A ja jestem Galatea - pod protekcją Wenus.

Siriua

Idziesz na morze?

Lidia

Za sześć tygodni.

Siriua

Czy Pigmation ożeni się z Galateą?

Tak już Lidia

Z pewnością i miała z nim dziecię. Któremu
na imię było Pafos i który ^{Włchowski} pomagając co
bogini robiła dla jego Matki wystawił
jej świątynię. Którą nazwał Pafos - gdzie
Kochankowie składali ofiary - Bajka
mówi - że było wspaniałe otoczenie w cudnym
polu - gdzie palił się wieczny ogień - którego
żaden deszcz ani żaden wiatr nie mógł
zgaasić -

75

Sinrua (pojątkimś erasie cicho)

Gdybysmy tam poszli?

Lidia

Do Fao?

Sinrua (dając małą głowę

Tath

Lidia (podając mu rękę)

Badi idźmój poryjaciels - idź
do swy sony - i niepleimyzur gVupstus
Wieratuj nie - miates co bykonaj leparzys

Sinrua (wstydniąc ją)

Któr będzie wiedział?

Lidia

Waprowd ją - potem on ktoryś tu
bywa co wieros - a potem swy a sony

Sinrua

Fernanda niedomyśla się ni czego
ona także niewinna. —

Lidia

76

J karmu (Prypatrujacie music) Jak ty
mnie pogardzasz, nieprawdaż?

Sierwa

Lidia!

Lidia

Wie! Ale widziałeś chociażby coś na nowo
jak chociażby dawniej, jak mogłabym
chociażby dzisiaj - i jeszcze coś stracić!

Sierwa

Dlaczego stracić?

Lidia (z porównaniem rosnącej i walczącej)

Jestem i oną - nie możesz być moim
niezależnym nawet do siebie

Sierwa

Wszak dawniej ty byłeś młodsza - na
każdego przyszedł mój

Lidia

Być i dwoje

17
Sirrva

Wracaj wiesz że ja niekocham Fernanda

Lidia

Poco się różni?

Sirrva

Dla czego innego; sądziłam że najde
wzruszenie - Młodych miłość -

Lidia

Daję słowo?

Sirrva

Słowo -

Lidia

Honora

Sirrva

Honora

Lidia na stronie

Tacy oni podli: (Głównie) być razem szkodzą

moje pruszkupstwa i swe pruski kiedy
 moiemy są jeszcze choć - Opusć Paryż
 pod jakim bądź porokiem - jedź u mnie - prze-
 przedmy sobie miesiąc w samotności - tyllko
 tego ja dam - Za miesiąc skończysz 30 lat
 będą kobieta stara - wróć ci swą wolność
 zniknę - i nigdy o mnie niebędziesz słyszał -
 Leć nim sądy tak daleko będą wiedzieć
 iem choćta orenie. —

Scirua

A gdybym cię po roku już nie mógł
 opuścić?

Lidia

Al. niemów tego byłabym raczko owszeliwa
 (On ją chce uścisnąć? ona go wstrzymuje)
 Zdaje mi się że słyszysz swoją ionę! Idź poszukaj
 ją - oddał ją - ja jej niechce widzieć. Lebonar
 wręczy ci karteczkę odemnie. - Jeszcze godzina
 a będziemy szersiliwi na rawrze.

79

Sińvua

Na równi

Wychodzi

Scena VI

Lidia sama (po chwili) Lebonar

Lidia (stąpiła chustką jak gdyby chciała
rozpyścić złe powietrze - obciera twarz
i ręką chustką na stół)

Pa!

Lebonar (wchodzi)

Lidi?

Lidia

Lidi? miłość stasznosc' mój przyjacielu
to niedoziemienia - On uwierzył iż ja
byłam kochanką tego jakiegoś don
Alfonso którego wymyśliłeś tego

lorda Samburgfield którym niemożliwym
 ani słowa — i swego, który jesteś ucieleśnieniem
 i poświęcającym się przyjacielom — Moxine
 mu było powiedzieć o Chin'cytho lub Turku
 byłoby takie uwiaryt — St kiedy już już dotarł
 dnie puentoniat o mej niekierowności — kiedy
 sądził że dzięki wszystkim tym doświadczeniom
 całemu repuciu i rowięstości — zostatam
 kobieta roztomiona — naktat Panny
 Thastaniet — zaczął mnie kochać — jerybi
 moim ujęć tego świętego słowa aieby ~~moim~~
 namistność najdodniejszą. — Skh gdybyśmy
 to wiedzieli najpóźniej co ja się dowiedziałam
 później!... Pa... — Uwolni mnie od tego
 jęzomości — Wiech nigdy o nim nie słysz
 wiech go uwieram za umarłego — wiechaj
 niewiem że iyt — Porejdz się — Izeba mi
 odetchnąć swierem ^{uwrac na obiad} podietnem. Wiech ~~Witabym~~
 że moim a tak bardzo pogardzać gdzie się tak silnie
 kochało. —

Scena VIII

Lebonar sam pójniy Siirua

Lebonar

Wroci na obiad! obiad będzie za trzy
 kwadransy — Mam więc czterdzieści
 minut przed sobą — to do za nadto — do
 Siirua który wchodzi! Przybywaj — Czekam
 cię z niecierpliwością —

Siirua

Widziałś Li dię?

Lebonar

Tyżbo co wyszła. Patkuje się. — Pięknie
 się spisano. Natomiast... a twoja rona?

Siirua

Moja rona? Odwieszę ją do Paryża

Lebonar fra stroni

"Zwolnij mnie od tego jegomości — Zwolnij"

82

mnie od mojej siostry! " Oni są doskonałymi!
(głównie) Jakiś mam dążyć powód swej siostry.

Sirrua

Powiedziałam jej, że odebrałam depeszę Młode
mnie musza wyjechać natychmiast.

Lebonar

Wspowiedziałam jej gdzie?

Sirrua

Wspowiedziałam

Lebonar

Depesza ta? Kiedy przyjechałicie
z wrytą i uwierzyta?

Sirrua

Onaby co innego uwierzyta.

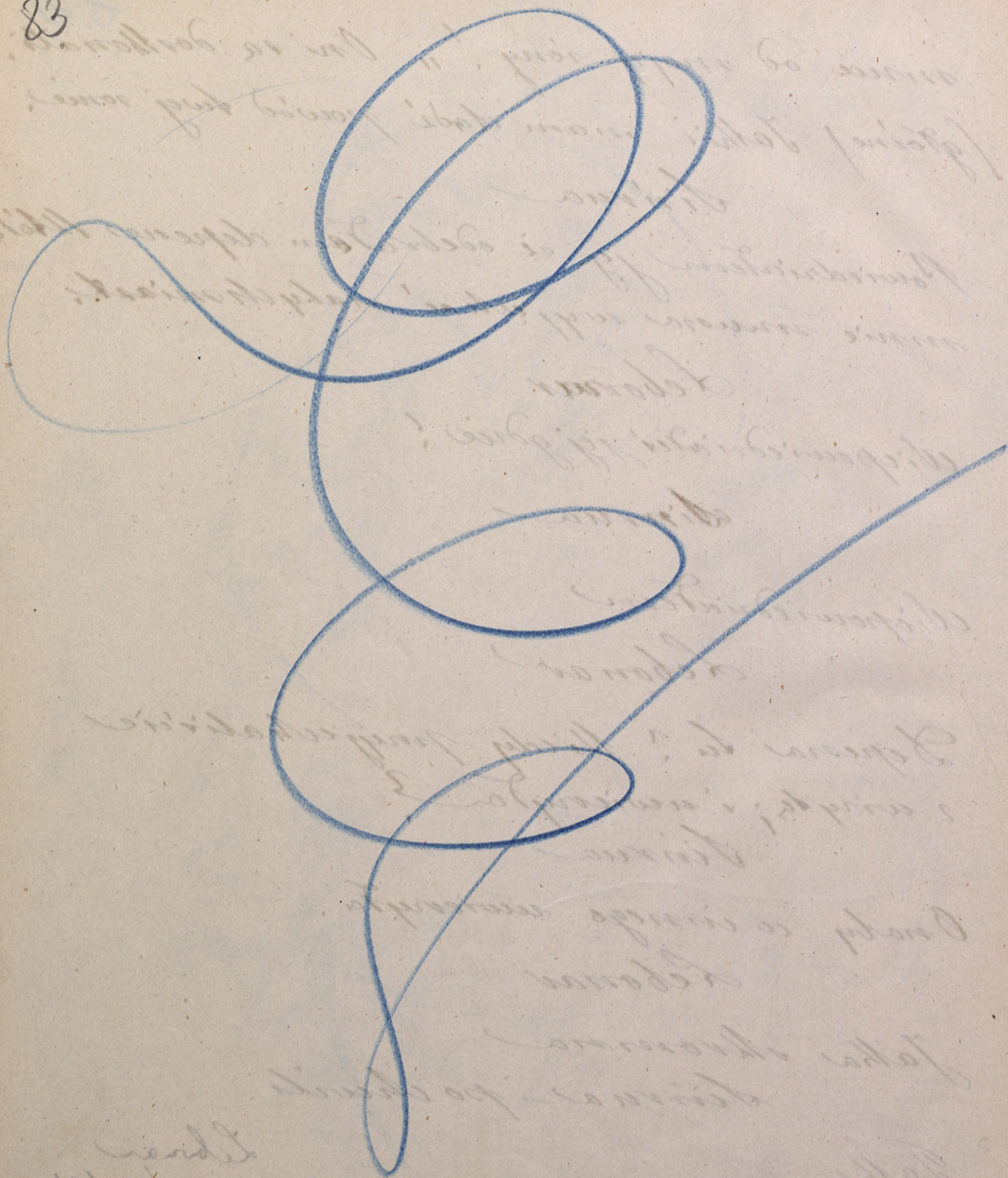
Lebonar

Jaka skromna

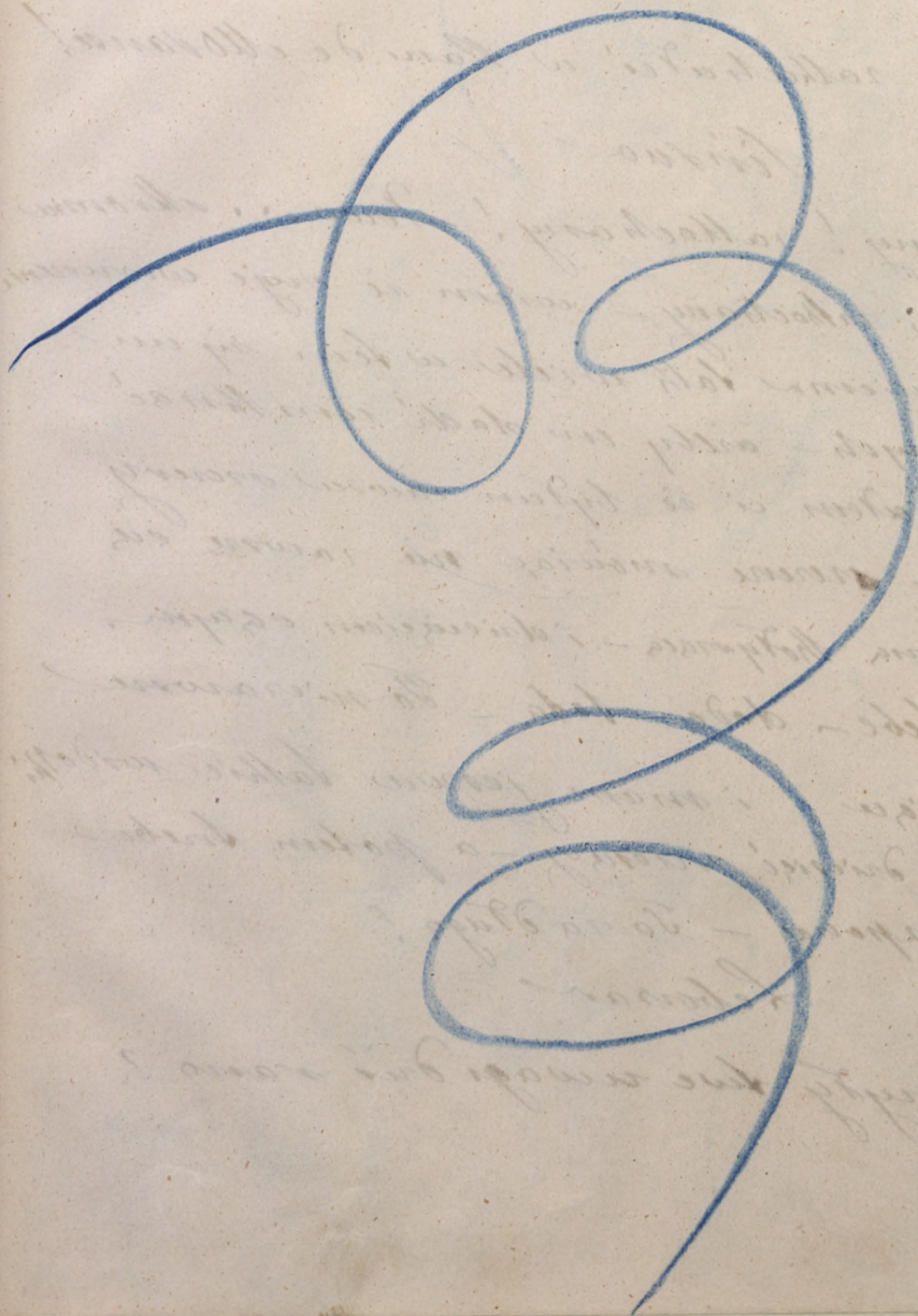
Sirrua - po chwili

Jaki

Lebonar
wścieczy



Librarian
Sept 24



82 84a

Lebonar

Waż się zalkochates' w Pani de Morana!

Sinsua

Zalkochany! zalkochany! słowo... skromne
 czy jesteni zalkochany - wiem że czyje wzmuszenie
 i że ich niema tak wiele w tem iż im
 przyjemnych - ałby im dał i im kłócić -
 Powiedzieć ci że byłem razem srogi
 i otwarty - srogi mówiąc na razem się
 bawię z żoną, motylkami - i dziećmi obcy.
 "Lolo - bebe - dodo - tata - To nierównie
 rośmianaję - i mam jeszcze takie widoki
 Histo na drzewie mierzwy - a potem srebra
 mów rozpoznać - To za dugo!

Lebonar

Coi maczyły swe uwagi dziś rano?

Sirrua

84 846

To było rano - ja prawdziwie teorycznie
jął wiele uwag - i posturą na drugi raz
Lebonar

Mwarzaj - zastanów się trochę - kobieta
która narwałaś pogardy godna

Sirrua

Mojej drogi to już niestety kobieta! Gdybyś
ja był widział w tej chwili - gdybyś - najnow
w jej oczu widział - gdybyś miał jej gorący
oddech - gdybyś widział co ten Gambesfield
z niej zrobił - jeżeli on mi kiedy wpadnie
w ręce... o spodziewam się że nierawodnie
funkcyjne dowiedzieć się o się stało z jego
manierą... możebyś pewny że dostanie
angreka na swoje zmarniełe polityki
a na swoje poje faworyty najlepsza brytany

85

Lebonar

Ja niepojmuję co Saintesfield mógł robić
z Lidia — ja jej ratuję.

Siriusa

Nieprzypominaj mi lepiej adwokatem cię
celującego na samego. —

Lebonar

Węc jedniór?

Siriusa

Za dwieście minut

Lebonar

Wapieren do twoj rony

Siriusa

Tak robisz co trzeba — bądź spokojny.

Lebonar

Aż tak się dowiódł prawdy?

Siriusa

Wieb, die wiecyć

Lebonar

Tak jej dowiódł

Sivirua
By ty py dowiedzieć pryncipi —

Lebonar

A jeżeli ona się nudzi i znuży?

Sivirua

Ona? nigdy! Niepomyślimy nawet o tem — Sivirua
jest naboim, — a potem kobiety także jak ona
niemają kochanków. To jest dobre dla...

Lebonar / na słowie do publiczności

To podziwienią godne! Mesuryini sądzić że są
rasdrovni o pewne kobiety — ponieważ je
kochają — nieprawda — są także ani pociągają
są rasdrovni — to różnica. Pochłonać ich
nie niemają powodu rasdrovci — w tej chwili
spostreżę, że niekochają —

Sivirua

Co ty tam cicho opowiadaś — czy rozumieś

Lebonar

Przepraszam cię — Dość tych iastów — być się zdecydować
na pewne jechać z Lidug —

87

Siirua

Tath.

Lebonar

Tettugoi to potrwa?

Siirua

He się da - moie sześ' miesięcy - moie
 sawne - dołga będzie kochata mnie samego
 jak kochata innych. -

Lebonar

Trzeba ci więc powiedzieć prawdę. - Wony-
 stho co ci opowiadałem było kłamstwem

Pani de Morance -

Siirua ~~Lebonar~~ / pierwszy waząc

Dziękuję ci Lebonar dziękuję moją naj-
 lepszą przyjaciółkę - wiem ci mam to -

Opowiada się w chwili umieszczenia przyjaciół-
 towi wonystho co się wie o Tobiecie kochat

Kochat - ponieważ sądzimy że jej już
 niekochat - a później przestawać się

88
że ja chociaż jeszcze - sławimy się sobie
coś my powiedzieli - i naprawdę wyszło
z nami to mój kochanek - mamy -

Lebonar

Wiewierysz mi?

Sivirua

Wie mój dobry nie.

Lebonar

Mówię ci że don Alfons nieistniał wcale
Przykro mi że ci muszę odebrać to zdanie
ale nieistniał nigdy.

Sivirua (patnąc na zegarek)

Wise był to don inny - ale nawet był
jakiś don. Mój drogi Kobieta która mówi
tonem jakim ona mówiła - "Nudziłam się
to był pocałunek - on mnie nudził
więc się zżołyłam - Kobieta która mówi
z takim wrażeniem musiała to wrazenie
czuć - ja ci to mówię - czy maszyna

narywał Siffons lub Ellichard - to, ja
miałem rację - ale romans był -

Lebonar

Przysięgam ci na wszystkie świętości
że ten pierwszy Kochanek wymyślony
był był pierwszym -

Sirruca przedkoncertowy kroch

Dobrze - Ale lord Lamberfield istniał - tego
ja widziałem - Zwentę niechaj by
było trzech - dwóch - niechby jeden
jaki byłby było cośkolwiek to doożył

Lebonar

Wielbyło ani trzech - ani dwóch - ani
jednego - niebyło nikogo. -

Sirruca

Czy nie mógłbyś mi więc wytłumaczyć
co porocadowała Panią de Moranne klamać?

Lebonar

80
EO

Przejmność rby iś, sduytkae' rasdrościa.

Sin'rua

Ala pniei ona wiedziada że nie, pogardę
po takich wymaniach — i niebiedę już nigdy
chciał widzieć!

Lebonar

To roztosze patrzeć jak się męzowym
maga —

Sin'rua

Ty nieraz tu bawiesz — Było coś i coś stało,
wreco to się dzieje. Powiedzi mi że coś było,
To byłoby tak naturalne — Niebieda same
opuszczona!

Lebonar

Pani de Moranse był raz w Londynie
raz w Hawrze z Tobą — Niech ja wymyśli,
Jem dajś ci stowoo honorem — i Bogu wiadomo

91

ile mnie kosztowało trudu żeby jej uczynić
zworniczką — a żeby powstrzymała się od
złaję się i tu bardzo dobrze odegrała
Zgodi się z tem mój dobry przyjacielu
niemożna jej nie zarzucić — i nie tego
razem którego ja ubitem odprawien
wrote o której marzył —

Sirius

Wie — nie — nie —

Lebonar

Wie —

Sirius

Ani odrobiny...

Lebonar

Muchy lub robaczka

Sirius

Wznieć czem była w tej chwili?

Lebonar

92

Udawada tyłko aby ciś odryśnac' - Ale teraz
widząc że ja Hochan eragle - rycerz sobie
złotyś wiedział - co mi poleciadaś powie dzieć
że ja majdujęś eragle - Fagodną - skromną
w małym domku, który najeśłaś kłitka miś.
od Parjia - gdzie będris rycerz sama - gdzie
ja odwiedzinś kłidy będris chęć - bo ona
nie rycerz sobie ani ucierkaś ani skandak.
Spędzić dzień jak daw rycerz - murykaś
sromowa - erytaniem - Jak nie będris
mógł przyjechać ona ci napisać z
moim pośrednictwem.

Sirrua

Alfred 2

Lebonar

Alfred! jakże rokoszne rycerz!

90

Siriua

Zaciekaj! Zaciekaj!

Lebonar

Coi ci si stato?

Siriua

Wiewiem coś drwonego mi si druje-

Wruszenie rapuone - srocsie

ie jestem thochany - (wotajac) Fernando.

Fernando!

Lebonar (na stronie)

A to co?

Scena VIII

Coi sami Fernandes Bona

Fernanda

Oko jestem mój przyjacielu coito?

Siriua

Idzie mac kapelus?

Fernanda

Jest tam.

Siriua - (Biora kapelusz i wkłada go
na głowę)

A maty?

Fernanda

Wojest!

Siriua

Jedymy więc

Fernanda

A depresso?

Siriua

Odebratam innu. Preciwna. Wracamy
do Paryia.

Fernanda

Ah! nie opuszczasz mnie, co za radość!
(Shauie) Treba się poignac z Panią de Morance

95

~~Lebonar~~ Siirua

Wietneba.

Fernanda

Ah jalki to dom smieszny!

Lebonar

By mi wytłomaczyć?....

Siirua

Takto! wieroumiesz - Takkieś gTupi -
Teieli mam ryc' z uociwa kobieta - nie
potrzebuję Pani Moranne - mam swego

Lebonar (udając idrwiłonego)

Oh! (na stronie) Udać się my i drwiłone
to znów racnie - (do Siirua) Ja rars
ona pewno umnie

Siirua

Wie ty to już ufoiyr

(Uciłta z rona - bonq - i dricicicim.)

Lebonar pòniej didia 96.

A ratun to s'z thon'ory nienawid'cia, stobiety
i pogarda m'zouryiny — Na cò'i s'z to rda?

Lidia (wchodząc)

Odjechali?

Lebonar

Tat.

Lidia

Ma rawne?

Lebonar

Ma rawne.

Lidia po chwili drwoni do tokaja

Daj obiad.

Lebonar — do tokaja

A niedytkaj wina / do didij scistajusc'ja ra
setki.

Osad w butelke rawne goorki

Thonice.

L. 1496

D. Zezwalam niniejszem na przedstawienie
w Intyrym teatrze jednoaktowej komedyi
Al: Dumarsa syna pod tytułem "Wixyta
i lubna". —

Kraków dnia 6. grudnia 1841 r.

Delegat ex. Namieślnika



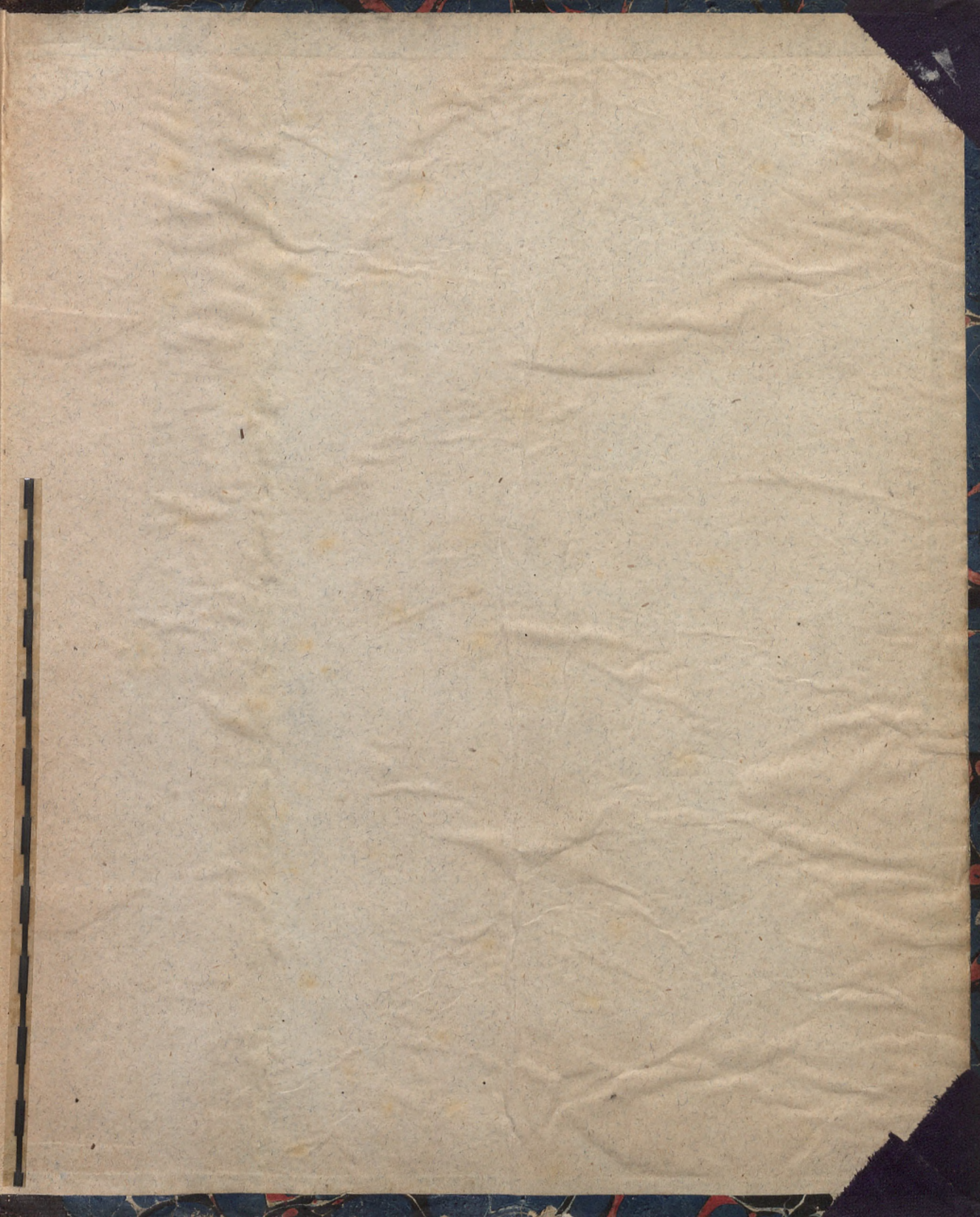
[Handwritten signature]

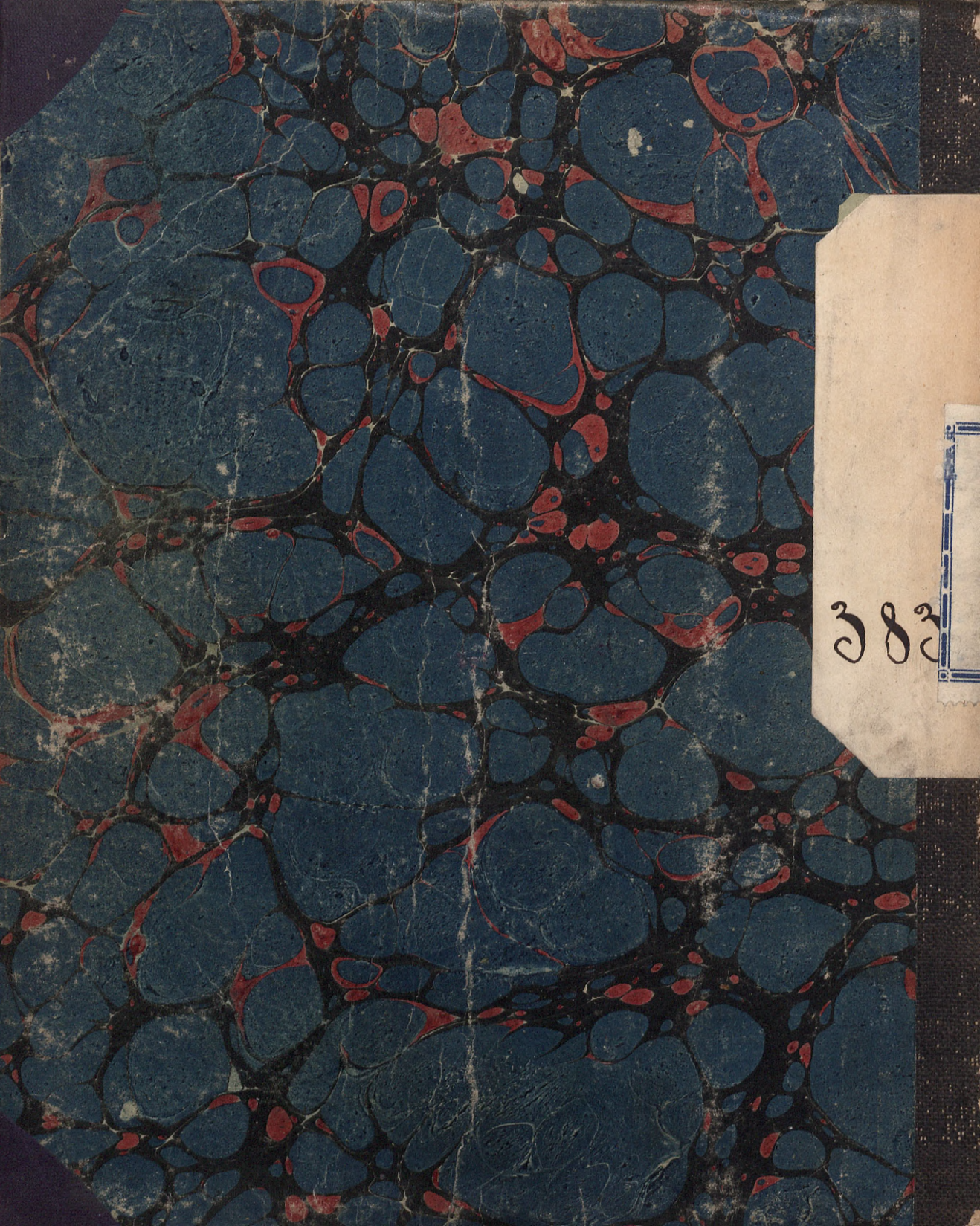


S. I, 1-31, 31a, 32-84, 84a-b, 85-97

1. 12. 2005

len





383